Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata wynosi na miesiąc maj w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa żądać po— zaterminowych dostaczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — — — — ceny — abonamentu. — — — — — — — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) — 10 groszy, za reklamę na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Admini — stracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80.

Nr. 54 | Wąbrzeźno, czwartek 7 maja 1925. | Rok V

Przemówienie Premjera.

Pan Prezes Rady Ministrów i Minister Skarbu, Władysław Grabski, wygłosił w Sejmie podczas rozpraw nad budżetem m. i. co następuje:

Co do budżetu trwa spór, czy jest duży, czy mały. W stosunku do liczby ludności w porównaniu do innych państw jest mały. Ale zważywszy, że budżet ten jest oderwany od ilości kapitałów, kredytów, obrotów, musimy powiedzieć, że jest duży. Obawiano się, czy to samo, że wpływy skarbowe w ostatnim kwartale r. ub. były większe niż w r. b., nie świadczy o pogorszeniu się zdolności płatniczej społeczeństwa. Pod tym względem p. premjer jest spokojny, gdyż ostatni kwartał r. ub. nagromadził dużą ilość terminów płatności, obecny jest jałowy. Pozatem w pierwszym kwartale monopole nie mogą dać dużych dochodów i wykażą swą wydajność dopiero w następnym. Równocześnie zmniejszyły się dochody z ceł, co jest rzeczą korzystną. W najbliższej jednak przyszłości zwiększą się wszystkie dochody, które są wynikiem naprawy skarbowości. W czasie dyskusji — oświadcza dalej p. premjer — podniesiono spór, czyim kosztem przeprowadzona została reforma skarbu. Spór jest płonny, bo prawda nie przychyla się na korzyść jednostronnego oświetlenia. Chodzi o to, w jakiej mierze przyczynili się wszyscy do dzieła, z którego wszyscy mają korzyść. Twierdzenia o ofiarach uzdrowienia Skarbu układają się w trzy grupy: 1) zarzucano, że klasy posiadające wyzbyte zostały kapitału obrotowego, co je zubożyło, 2) że sanacja odbyła się kosztem drobnych rolników, 3) że sanacja odbyła się kosztem robotników. Co się tyczy drugiego twierdzenia, to mniejsza własność istotnie zapłaciła, bo podatek był bardzo nieznaczny choć jest ciężki, gdyż wieś jest pozbawiona kapitału, gdyby jej działo się dobrze, zniosłaby podatek lekko. Co się tyczy trzeciego zarzutu, to na uzasadnienie przytaczano dwa argumenty: emigrację i wielką ilość bezrobotnych. Wobec powyższych, p. premjer twierdzi, że nikt nie może uważać siebie za szczególną ofiarę sanacji, albowiem w rzeczywistości cały naród poniósł ofiarę. Najważniejszą rzeczą jest pytanie, co robić, aby ulżyć ogólnemu przesileniu. Przedewszystkiem musi się rozporządzać energją i inteligencją samego społeczeństwa. Rząd pragnie zespolić swe usiłowania z usiłowaniami kół gospodarczych, a utworzenie tymczasowej Rady gospodarczej będzie pierwszym krokiem do tego. Dotyczący projekt wpłynie do Sejmu jeszcze przed ukończeniem rozpraw budżetowych. Co się tyczy bezrobotnych, to nie wystarczy dawanie zapomóg, dlatego rząd poczynił szereg zarządzeń, mających rozwinąć roboty publiczne i kolejowe i dał do dyspozycji sejmikom i miastom odpowiednią ilość miljonów w postaci zaliczek i pożyczek. Sejm i Senat z pośpiechem uchwaliły ustawę budowlaną, a Ministerstwo opracowało już przepisy wykonawcze i przedstawi je do uznania tych, którzy będą współdziałali w udostępnieniu tej ustawy dla szerszych warstw. Jeżeli mimo to ruch budowlany szybko się nie rozwinie, to stanie się to dlatego, że jest to rzecz nowa i wymaga rozbudzenia energji społeczeństwa, zbyt długo uśpionej. Bardzo trudnym do opanowania jest ujemny bilans handlowy. U nas ten deficyt zawiera w sobie pierwiastek wysoce ujemny. Rząd wprowadza ulgowe taryfy kolejowe i eksportowe na szereg przedmiotów. Przystąpił również do rewizji taryfy celnej.

Mówi się o małej zdolności nabywczej złotego polskiego. Jest to błędne postanowienie sprawy, albowiem powinno się mówić o małej zdolności nabywczej złota w Polsce. Utarło się przekonanie, że jesteśmy najdroższym krajem. Wytwarza się opinja, że nic nie pozostaje jak wyjechać za granicę. Ale im więcej ludzi będzie chciało w Polsce zarobić, a żyć za granicą, tem więcej będzie podkopane życie całej Polski. W Polsce tylko koszta żywnościowe są najwyższe. Drożyzna, jaka jest u nas, stanowi troskę rządu. Brak równowagi w bilansie handlowym pociągnie za sobą i to, że pożyczka amerykańska pozwoli nam przetrwać pierwszy okres trzymiesięczny i drugi czteromiesięczny, ale nie pozwoli uczynić kroku naprzód. Wypływa stąd wniosek, że jedyną drogą jest zwiększenie oszczędności społecznej. Niesłusznym jest zarzut, że rząd faworyzuje przemysł. Przemysł nie otrzymuje ulgowych kredytów. Między rolnictwem, a przemysłem musi być współdziałanie i tylko wzmożenie produkcji przemysłowej zapobiegnie bezrobociu, da ujście przyrostowi ludności na wsi, zabezpieczy nasz bilans i obniży stopę procentową. Co się tyczy pomocy kredytowej innych krajów, to możemy się o nią zwrócić. Tyleśmy sami zrobili, że mamy do tego prawo, ale wielkiej gotowości do dania nam pomocy nie ma. Liczyc na to źródło przeto nie możemy

Przechodząc do zagadnień politycznych, p. premjer zaznacza, że dostrzegł troskę mówców, aby rząd zachował swój charakter bezpartyjny. Ten warunek stawiany jest zawsze przy rekonstrukcji. Rząd nie ma dążenia przeciwstawiania się ani jednej, ani drugiej stronie izby. Nawet te stronnictwa, które wyraźnie przeciwstawiają się rządowi, mogą być przekonane, że stanowisko rządu wobec nich nie ulegnie zmianie. Rząd bezpartyjny musi być, dopóki nie będzie parlamentarny, bo ma wiele do zrobienia, tem więcej, że cały nasz naród widzi przed sobą znaki ostrzegawcze. Uwidoczniły się one w niedzielę na terenie międzynarodowym. Niemcy zaczepiają nasze granice, chociaż je podpisały, zaczepiają stale, choć niewyraźnie. Nie mówią, że myślą o rozprawie orężnej, a czy był na świecie przykład — zapytuje p. premjer, — aby granice państwa wbrew jego woli były zmienione inaczej jak orężnie. Czy jest ktokolwiek, ktoby przypuszczał, że Polska dobrowolnie zgodzi się na zmianę swych granic. Wierzyć w to nie mają prawa ani ci, którzy o tem mówią, ani ci, którzy słuchają o tej zmianie. Jest to coś niemożliwego. Niemożliwem jest bowiem mówić o zmianie granic bez oręża. Ale na szczęście powinniśmy ocenić to jako rzecz niemożliwą nawet z orężem, bo to nie dopowiedzenie wyraźne „orężnie", gdyby było dopowiedziane, spotkałoby się na świecie z takiem stanowiskiem, któreby to uczyniło niemożliwem. W Niemczech dokonuje się praca nad wzrostem sił gospodarczych i finansowych. Jest to rzecz realna i skłonić nas musi, abyśmy u siebie nie stanęli na drugim planie, przeciwnie, aby stanowisko nasze było silnem, aby każdy musiał się z niem liczyć. Będzie ono takiem nie przez to, co będziemy deklarowali, lecz przez pracę twórczą pełną ofiar i wzajemnej wyrozumiałości.

Porozumienie polsko-niemieckie o ruch graniczny.

Berlin. Między rządem polskim i niemieckim przyszło do porozumienia w sprawie ruchu granicznego. Oba rządy postanowiły przedłużyć do 1 sierpnia rb. konwencje z dnia 30 grudnia 1924 r. ułatwiającą ruch graniczny, która to konwencja nie została jeszcze ratyfikowana przez ciała ustawodawcze.

Rząd polski zrzeka się dalszej raty pożyczki franc.

Paryż. Ambasador Chłapowski oświadczył Briandowi, że rząd polski postanowił zrezygnować z ostatniej raty pożyczki francuskiej, udzielonej na cele wyekwipowania armji. W związku z tą wiadomością dowiaduje się PAT. z kół poinformowanych, że powyższa decyzja rządu powzięta została w ocenieniu ciężkich ofiar, jakie ponosi na rzecz zrównoważenia swego budżetu i sanacji skarbu Francja świadoma, że walcząc o uzdrowienie swych finansów, broni swego znaczenia i wpływu politycznego w świecie. Rezygnując obecnie z pozostałej części pożyczki francuskiej, rząd polski współdziała ze swej strony z tym wysiłkiem swej sojuszniczki Francji, nie chcąc w takiej chwili zaciążyć nawet znikomą sumą na podatniku francuskim, a czyni to w świadomości, że Polska jest dzisiaj w stanie własnymi środkami postawić i utrzymać swój system obronny w gotowości odparcia wszelkich wrogich zakusów na całość i bezpieczeństwo państwa.

Udział sekretarza poselstwa sowieckiego w tajnych posiedzeniach komunistów w Paryżu. Zachodzi możliwość kombinacyj dyplomatycznych.

Warszawa. Z Paryża donoszą: Rewizja dokonana u działaczy komunistycznych przez 15 komisarzy politycznych policji paryskiej, udowodniła, że pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego brał udział w tajnych zebraniach komunistów. Odpowiedni raport wystosowano do min. spraw. zagr., które dotychczas zachowuje dyskrecję. Zachodzi możliwość kopmlikacyj dyplomatycznych.

Wynik procesu o zajścia listopadowe.

Warszawa. W ub. piątek zapadł wyrok w wojskowym sądzie krakowskim w sprawie wypadków listopadowych. Generał Czikiel uznany został winnym przez to, że poddał się rozporządzeniom władz administracyjnych, które żądały od niego cofnięcia z ulicy oddziałów. Powinien on był dążyć do przywrócenia autorytetu władz, a nie stwarzać wrażenia, że nastąpiło zawieszenie broni, przez co część Krakowa znalazła się w rękach rebeljantów. Natomiast uwolniony został z zarzutu jakoby był winien niepowodzenia szarży 8 pułku ułanów i jakoby niepotrzebnie zwolnił ze stanowiska dowódcy batalionu 16 pułku piechoty majora Jędrychowskiego, gdyż wobec raportów i niepewności politycznej majora Jędrychowskiego jako byłego legjonisty, wobec grozy sytuacji, był obowiązany natychmiast zwolnić go z dowództwa. Przy zastosowaniu okoliczności łagodzących, a mianowicie, że gen. Czikiel posiadał nieposzlakowaną przeszłość, działał w dobrej woli i wobec zupełnej nieudolności władz administracyjnych, sąd skazał gen. Czikiela na 3 miesiące twierdzy. Kapitan Obiedziński, por. Skarski i Nowakowski zostali uznani za winnych tego, że nie pouczyli swych podwładnych o instrukcji asystencyjnej i źe zachowali się nieodpowiednio podczas interwencji wojska. Wobec tego kapitan Obiedziński skazany został na 2 miesiące więzienia, a nadto zwolniony z wojska, porucznicy Skarski i Nowakowski na 4 tygodnie więzienia, major Biernacki został zwolniony. Gen. Czikiel ma wnieść apelację przeciw wyrokowi natomiast inni apelować nie będą.

Nowy zamach zbrodniczy na pociąg kolejowy.

Już piąty zamach w ciągu 6 tygodni.

Lublin. Nocy poniedziałkowej między g. 2 a 3 przy 8 kilometrze między stacjami Minkowice, a Jaszczowem położyli na torze wym nieznani jeszcze sprawcy 6 kamieni

dze 20 klg. Miejsce to znajdowało się na pochyłości i zakręcie i tylko powolnemu biegowi pociągu towarowego należy przypisać, że wykolejenie nie przybrało większych rozmiarów. Lokomotywa wskutek zapory wykoleiła się i biegła kilkadziesiąt metrów po progach. Maszynista Chełmoski, widząc to, pociąg zatrzymał. Wkrótce przybyło z Lublina pogotowie, które tor naprawiło. Ofiar w ludziach nie było. Wszczęte śledztwo ustaliło, że zamach był przygotowany dla mającego nadejść pociągu pospiesznego, który spóźnił się na szczęście. Pociąg pospieszny, idący ze znaczną szybkością, uległby katastrofie napewno. W ciągu 6 tygodni jest to już 5 z rzędu zamach zbrodniczy na pociągi.

Przeciw zamachom kolejowym.

W ministerstwie kolei odbyła się konferencja prezesów wszystkich dyrekcyj kolejowych. Ma ona rozważyć środki zapobiegawcze wobec mnożących się zamachów kolejowych.

Sledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem.

Z Warszawy donoszą: Według ostatniej wiadomości, otrzymanej z dyrekcji kolejowej gdańskiej, śledztwo prowadzone w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem w korytarzu polskim, wykryło bardzo ważny szczegół, który może naprowadzić na ślad sprawców zamachu. Mianowicie lewar oraz słupki, przy pomocy których dokonano zbrodniczego zamachu, pochodzą z majątku Kokoszki, należącego do niejakiego Würsta, skąd miały być, według zeznania administratora, skradzione między 26—29 z. m. Jak wiadomo, owe słupki znaleziono opodal miejsca katastrofy w lesie.

Z 11 pozostałych w szpitalu w Starogardzie ciężko rannych pasażerów wykolejonego pociągu, dwóch zmarło w dniu 1 bm. Są to Neumann z Berlina i Hartmann z Günsterburga. Zwłoki zabitych w katastrofie pasażerów odstawiono w dniu 1 bm. o godz. 21 do Magdeburga. Ministerjalna kamisja śledcza znajdowała się jeszcze w dniu 2 bm. popołudniu na miejscu katastrofy, kontynując śledztwo.

50000 złotych za wykrycie sprawców.

Jako nagrodę za wykrycie złoczyńców proponowało Ministerstwo Kolei wyznaczyć 20.000 złotych. Pan premjer Grabski podniósł tę sumę do 50 tysięcy.

Aresztowania w sprawie wybuchu bomby.

Warszawa. W poniedziałek aresztowano szereg osób, podejrzanych o współudział w wybuchu na Starem Mieście. Między innemi aresztowano Rosjankę, artystkę dramatyczną, która należała do organizacji dywersyjno-szpiegowskiej, finansowanej przez Moskwę.

Reforma obecnego kalendarza

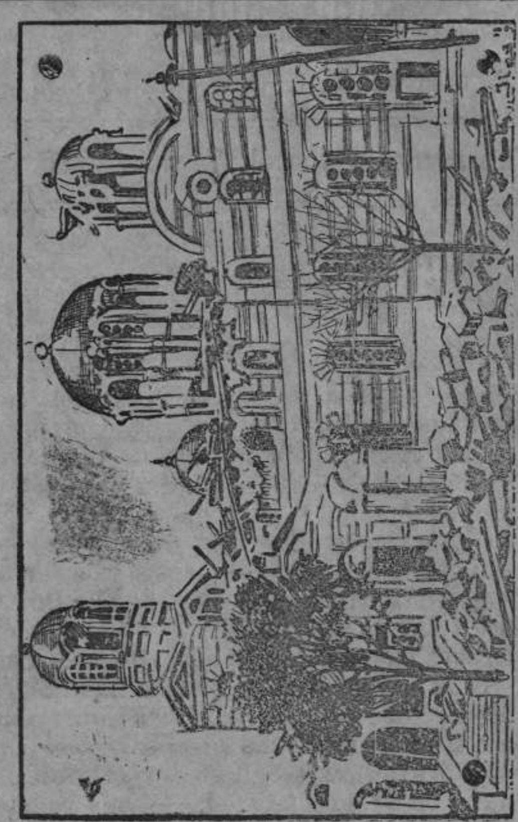
Rok liczyć będzie 13 miesięcy. Ostatni miesiąc będzie się nazywał „Wilson". W związku z proponowaną przez Ligę Narodów zmianą kalendarza, który ma liczyć 13 miesięcy po 28 dni każdy, ostatnie dwa dni grudnia przeznaczone mają być na święto zbratania ludów, Powstałą w łączności z tem kwestję nazwy 13-go miesiąca, usiłuje rozwiązać Ameryka, która zaproponowała mianowanie go „Wilsonem" ku czci zmarłego Prezydenta Stanów Zjednoczonych i wielkiego orędownika pokoju.

Jak i co Rzemieślnik ma wystawiać.

W Tczewie w sali ratuszowej dnia 22 kwietnia odbyło się wielkie zebranie rzemiosła w sprawie współudziału w Pierwszej Pomorskiej Wystawie zwołane przez cechmistrza Cechu Wydziałowego p. Heydasza i delegata Izby Rzemieślniczej p. cechmistrza Wiśniewskiego. Posiedzenie zagaił radca miejski p. Hempel, wskazując na doniosłość wystawy pomorskiej dla województwa jak i dla kraju całego. Następnie delegat Podkomitetu dla Rzemiosła p. red. Markiewicz przedstawił całokształt wystawy rzemieślniczej, wyszczególniając jej działy a mianowicie kulturalno-historyczny, naukowy, terminatorski i wystawę eksponatów poszczególnych warsztatów, wspominając przytem o wielkiem święcie rzemieślniczem w dn. 28 i 29 czerwca, połączonem ze wspaniałym pochodem historycznym wszystkich cechów Pomorza. Nad referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, świadcząca o wielkiem zainteresowaniu się wystawą. Delegat rozwiał obawy niektórych cechów a mianowicie stolarskiego, kowalskiego, kołodziejskiego itp.. Niekoniecznie trzeba wystawić cały komplet n. p. salonik, sypialki mów itd., aby godnie zaprezentować warsztat i zdobyć nagrodę. Jest to często ze względu na wysokie koszta niemożliwe. Nie ilość lecz jakość przedmiotów rozstrzyga. Wystarczy zupełnie jeden przedmiot jak biurko, stół, koło od wozu, lecz przedmiot ten musi być znakomicie wykonany.

Z wielkiem zadowoleniem powitano ukazanie się tak bardzo pożądanego słownictwa polskiego dla rzemiosła, jakie opracowuje dla poszczególnych działów prezes Izby Rzem. Winno ono być w każdym warsztacie. Cech stolarski wyraził życzenie, aby Podkomitet postarał się o wzory architektoniczne do mebli a mianowicie w stylu kaszubskim, jakimi chciałby obesłać wystawę. Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości, iż na zjeździe cechów w dn. 28 i 29 czerwca będą zniżki wstępnego dla zjazdowców i ich rodzin i wprowadzono osobne odznaki pamiątkowe. — Delegat wskazał również na zniżki ulgowe na kolejach państwowych dla zjazdowców o 33 ⅓ proc. przy udziale 30 osób, dla eksponatów wolny powrotny transport. Pan burmistrz Hempel zamykając posiedzenie dziękował licznie zebranym za przybycie jak i delegatowi z Grudziądza, oświadczając gotowość przyjścia z pomocą każdemu wystawcy przy załatwianiu spraw związanych z zamówieniem miejsc na eksponaty. Panowie cechmistrzowie przyrzekli zająć się sprawami wystawy w swoich cechach.

Ostatni termin zgłoszenia eksponatów na wystawę upływa z dniem 15 maja 1925. Zgłaszać najlepiej przez Podkomitet dla Rzemiosła w Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu.



Rycina nasza przedstawia **Katedrę w Sofji** po zamachu.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 6 maja 1925 r.

Kalendarzyk środa 6 maja Jana w oleju Gościwił bł.
czwartek 7 maja Flawji i Domicelli Ludomła św.
piątek 7 maja Grzegorza z Naz. b dk. Bożedar bł.

— **Na Wystawę prac uczni rzemieślniczych złożyli.**

Cech malarzy i lakierników,	30,00
„ kołodziejski,	25,00
Koło przyjaciół Harcerzy	100,00
Starostwo krajowe Pomorskie	500,00
Izba Rzemieślnicza Grudziądz,	100,00
Cech metalowców	50,00
Magistrat Wąbrzeźno	300,00
ten sam 300 zł. w razie niedoboru	
Starostwo Wąbrzeźno	500,00
i dalsze 500 zł. w razie niedoboru.	

— **Sprostowanie.** Wskutek nieuwagi, wywołanej względami technicznymi zakradła się w nr. 53 „Głosu Wąbrzeskiego" pomyłka, która zasadniczo spaczyła treść notatki i mogła spowodować najrozmaitsze komentarze. — Zastrzegając się przeciwko tymże komentarzom odnoszącym się do tej notatki, a mającej być sprawozdaniem z odbytego zebrania Komitetu urządzenia kupieckiego zjazdu Okręgowego — niniejszem wyrażamy swe ubolewanie z zaszłej pomyłki fatalnej, która brzmiała „zebranie sportowe — zamiast prawidłowo: „zebranie zjazdowe". Niniejszem sprostowaniem sądzimy, że dajemy zupełną satysfakcję moralną komitetowi zjazdu.—

— **Zwracamy się do wszystkich wystawców** z gorącym apelem, aby okazy swoje na wystawę ukończyli najpóźniej do dnia 10-go maja. Na mocy uchwały Stowarzyszenia Samodzielnych Rzemieślników panowie majstrowie sami chcą uskutecznić transport okazów do gmachu wystawowego to jest do fabryki kapeluszy przy ul. Dąbrowskiego. Wobec tego ufa komitet wystawowy, że panowie majstrowie dadzą czas oraz sposobność powierzonej sobie czeladzi do przewożenia okazów w dniu 11-go maja r. b. Najpóźniej, albowiem do poniedziałku 11 maja muszą być wszystkie okazy na miejscu przeznaczenia, aby Komitet dekoracyjny mógł się rozejrzeć w ilości i wielkości eksponatów, takowe dopowiednio ustawić.

Terminu przyjmowania zgłoszeń upływa z dniem 9 maja br.

— **Do mieszkańców miasta Wąbrzeźna.** Z powodu pierwszej wystawy terminatorskiej w naszem mieście, mającej się odbyć od dn. 17. do 24. 5. i wskutek spodziewanego napływu gości z sąsiednich miejscowości na zjazdy: kupiecki, Tow. Młodz. Kat. i harcerski zachodzi potrzeba wolnych mieszkań dla gości, których przyjazd obliczony jest na kilkaset osób. — Komitet zapewnił gościom dostateczną ilość mieszkań wobec tego uprasza się Szanowne obywatelstwo naszego miasta o zgłoszenie miejsc kwaterunkowych u **pana Juljana Baranowskiego ul. Kolejowa.**

Komitet nie wątpi, iż obywatelstwo nasze pospieszy z deklaracjami wolnych mieszkań, czem zaświadczy, iż silnie rozwinięta jest wśród niego staropolska zasada gościnności, która się wyraża w sentencji: Gość w dom, Bóg w dom.

Komitet.

— **Niezawodna tania i praktyczna reklama.** „Głos Wąbrzeski" przystępuje do wprowadzenia na łamach swego pisma nowości w postaci specjalnego działu ogłoszeniowego. Pragnąc szerokim sferom przemysłowym, kupieckim i rzemieślniczym udostępnić tanią reklamę, wprowadzamy stałe rubryki, w których za przystępną ceną w kilku wierszach można będzie umieścić swą reklamę. - Dział ten będzie zatytułowany „Przewodnik przemysłowo-handlowy Wąbrzeźna Kowalewa Golubia i całego pow. Każdy więc raz w tygodniu w tym dziale umieścić może ogłoszenie za cenę 2-3 zł. Przyjmuje jednakże zamówienia na pół roku.—

Przewodnik ten będzie podzielony na branże i każdy we właściwem miejscu będzie umieszczony. Praktyka wykazała, że ten dział ogłoszeń nie mniejsze odnosi skutki, niż ogłoszenie podane w największym formacie, lecz jednorazowo. — Przez utrzymanie ciągłości w reklamie największe można osiągnąć skutki, gdyż firma dana stale w pamięci czytelników pozostaje.

Z dniem dzisiejszym przyjmujemy zamówienia za drobne ogłoszenia w dziale: Przewodnik przemysłowo-handlowy. — Reklamy te będą się ukazywały co sobotę. Pierwszy raz przewodnik ogłoszony będzie na 17 maja br.

— **W sprawie pierwszej wystawy** prac uczni rzemieślniczych na Pomorzu w Wąbrzeźnie Komitet Wykonawczy podzielą się z szerszym ogółem społeczeństwa polskiego następującemi wiadomościami: Delegacja Komitetu Wykonawczego została przyjęta bardzo serdecznie przez p. Dr. Wachowiaka, wojewodę pomorskiego. Pan wojewoda bardzo zainteresował się wystawą; oświadczył, że cieszy się bardzo tak doniosłym odruchem społeczeństwa, dziękując równocześnie organizatorom i Komitetowi Wykonawczemu za ich ofiarną pracę. Pan wojewoda zaznaczył, że społeczeństwo polskie zbyt dużo posiada wykolejonej inteligencji. Wobec tego nieprzychylnego objawu, bardzo pożądanem jest uświadomienie stanu rzemieślniczego. Praca nad podniesieniem poziomu młodego pokolenia powinna być hasłem każdego obywatela — patrjoty. Zaznaczył również, że na otwarcie wystawy przybędzie osobiście lub wyśle swego zastępcę, by zobaczyć prace naszych młodych rzemieślników, obiecując zarazem nabyć kilka doorych prac dla nowego gmachu województwa lub Muzeum Pomorskiego. Ponieważ p. wojewoda nie lubi obracać się tylko w pustych słowach, ale przemienia je odrazu w czyn, udzielił znacznej subwencji i przyrzekł kilka nagród oraz dyplomów ofiarowanych bądź to przez województwo bądź to przez zainteresowane Ministerstwo. Najwyższy przedstawiciel władzy państwowej na Pomorzu był łaskaw przyjąć obowiązek ojca chrzestnego przy poświęceniu sztandaru Stow. Kat. Młodz. Polskiej, by tem zaznaczyć swe przywiązanie do młodzieży pracującej. Przez obecność p. wojewody wystawa nasza przybiera jeszcze bardziej uroczysty charakter. To też sądzimy, że społeczeństwo polskie widząc tak wielkie zainteresowanie się u sfer rządowych tą wystawą, również chętnie zaszczyci takową swą obecnością i poparciem.

Komitet.



Marja Curie-Skłodowska znakomita nasza rodaczka przybyła 3-go maja do Warszawy. Na jej cześć utworzył się komitet pod przewodnictwem marszałka Senatu Trąmpczyńskiego.

— **Wystawa Pomorska w Grudziądzu, a sfery gospodarcze Wąbrzeźna.** W poniedziałek w sali p. Kaczyńskiego odbyło się zebranie sfer gospodarczych Wąbrzeźna pod przewodnictwem pana burmistrza Schwarza. — Na zebranie to przybył delegat komitetu, p. Sobociński. — Na wstępie zagaja posiedzenie pan burmistrz w treściwych słowach uwydatniając cel zebrania jakoteż i znaczenie wystawy Przemysłowo Rolniczej w Grudziądzu. —

Następnie oddaje głos referentowi, p. Sobocińskiemu, który w dłuższem przemówieniu charakteryzuje wystawę i jej znaczenie pod względem politycznym, gospodarczym i mówi o wielkiem zainteresowaniu się tą wystawą przez wszystkie dzielnice Polski. Wystawa ta ma uwydatnić czem jest Pomorze w skrukturze gospodarczej państwa polskiego. — W dyskusji, która rozwinęła się na powyższy temat zabierali głos pp. burmistrz Schwarz, Deręgowski, red. Szczuka, Kołecki, Piotrowski, Czarnecki, Szulc i inni. — Na zakończenie udzielał informacji referent, poczem pan burmistrz zamyka zebranie zachęcając obecnych do licznego udziału w Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Grudziądzu. —

— **Już wielki czas** zamówić anons do mającej wyjść „Jednodniówki" z okazji wystawy prac uczni rzemieślniczych w Wąbrzeźnie na Pomorzu i z okazji Okręgowego Zjazdu Kupiectwa w Wąbrzeźnie. **„Jednodniówka"** ta, do której prace swe zgłosiły wybitne osobistości naszego miasta i okolicy będzie posiadała estetyczne walory miłej pamiątki.

„Jednodniówka" ta utrwali nam w pamięci tak ważny moment, jakim będzie ta wystawa **„Jednodniówka"**, to niebywała okazja do zareklamowania swego przedsiębiorstwa z uwagi na to, że Wąbrzeźno gościć będzie w swych murach wiele osób, które przybędą z dalszych i bliższych okolic. **„Jednodniówka"** ma być przeglądem gospodarczym naszego powiatu przez ujęcie w formie drukowanego słowa wszystkiego tego, co powiat i miasto produkuje, ma dać pogląd na rozwój naszego handlu w okresie niepodległego życia państwowego. —

Wystawa wąbrzeska zapowiada się wspaniale — wspaniale też musimy zareprezentować nasz handel i przemysł. —

A więc zbliża się sposobność rzadka i tę niezwłocznie w własnym dobrze zrozumiałym interesie handel i przemysł winien wykorzystać.

Ogłoszenie i treść redakcyjną historji przedsiębiorstw przyjmuje ekspedycja „Głosu Wąbrzeskiego" w Wąbrzeźnie.

Komitet Wystawy.

— **Obchód uroczystości Konstytucji III-go Maja.** W 134-tą rocznicę owej słynnej Konstytucji przybrało miasto nasze odświętną szatę, by godnie uczcić tę tak ważną w dziejach narodu naszego chwilę.

Już rano o godz. 6-tej członkowie orkiestry Stow. Kat. Młodzieży Polskiej wykonali po ulicach miasta pobudkę by, zbudzić do popisów młodą generację naszą. Następnie zbierają się kolowcy, by odbyć wyścigi kolarskie. — Pierwszy do mety przybył p. Wilamowski (Sokół), drugi p. Kościelski (klub Vambresia).

O godz. 10-tej zbierają się wszystkie miejscowe Stowarzyszenia i organizacje na placu luksusowym, zkąd przy dźwiękach orkiestry Stow. Młodzieży wyruszył cały pochód do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, które odprawił ks. proboszcz Zakryś. Kazanie dostosowane do uroczystości, wygłosił również ks. prob. Po nabożeństwie udano się w pochodzie na Rynek, gdzie z balkonu p. Rolirada wygłosił p. burmistrz Schwarz śliczne i treściwe przemówienie. Tow. śpiewu „Lutnia" odśpiewało „Straż nad Wisłą" i „Idziemy do ciebie". Po odśpiewaniu roty zakomunikował p. Burmistrz, że o godz. 1 i pół odbędzie się bieg okrężny, o godz. 3 zawody sportowe, a wieczorem w sali p. Kaczyńskiego uroczysta akademja, prosząc o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w powyższych uroczystościach. Na zakończenie orkiestra pod batutą swego nowego kapelmistrza p. Cz. Makowskiego odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła."

Bieg okrężny. W biegu okrężnym (4 klm.) przybył do mety pierwszy Orszt Alfons (Sokół), drugi Borowski Czesław (młodzież), trzeci Weltrowski Edmund (Vambresia) i czwarty Gąsiorowski (Harcerz).

Bractwo Strzeleckie urządziło od godz. 1-4 po poł. strzelanie o odznakę wędrowną 3-go Maja, oraz odznaki ofiarowane przez Ministerstwo.

Odznakę 3-go Maja zdobył poraz który p P. Piotrowski.

Na II-giej i III-ciej tarczy zdobyli pp. Wojciech Markuszewski i Feliks Wiśniewski odznakę Ministerstwa wraz z dyplomem.

Na IV-tej tarczy zdobył p. Paszota odznakę ofiarowaną przez tutejsze Starostwo.

Wszystkim zwycięzcom, szczególnie zaś zwycięzcom odznak rządowych serdecznie winszujemy.

Po obiedzie o godz. 3 i pół zbierają się na dziedzińcu gimnazjalnym zawodnicy, Stow. Młodzieży, wraz z swą orkiestrą, Harcerze, Klub Wioślarski Vambresia, kołownicy Tow. Sokół, oraz drużyna piłki nożnej Pomorzanka. Po uformowaniu pochodu udano się na plac luksusowy, celem wzięcia udziału w zawodach.

Bieg 100 metr. 1) Niemczewski (Pomorzanka) w 13 sek., 2) Wojnowski Kazimierz (Młodzież) w 13,1 sek. 3) Weltrowski (Vambresia) 13,5 sek.

Skok w zwyż. 1) Niemczewski, 1.51 metr. 2) Mroczyński (Pomorzanka), 1.51 metr. 3) Lamparski (Młodzież) i Skowroński (Sokół) 1.44 metr. nierozstrzygnięte, wobec czego uchwalono ciągnięcie losów w poniedziałek.

Skok w dal. 1) Niemczewski — 5.15 m., 2) Ołtuszewski (Pomorzanka) — 4.80 metr., 3) Mroczyński — 4.60 metr.

Rzut granatem (1 rzut) 1) Weltrowski Edm. 2) Mroczyński B.

Resztę przewidzianych zawodów odrzucono, bo Pomorzanka zaprosiła sobie K. S. Korona — Toruń i „musiała" juz rozpocząć swe zawody. W końcu gry „Korona" rozjątrzona nieprawidłowem postępowaniem sędziego, opuściła boisko.

O godz. 6 i pół wiecz. wręczył p. Starosta Dr. Szczepański zasłużonym zawodnikom odznaki, ofiarowane na ten cel przez rząd i Starostwo.

Wieczorem o godz. 7 i pół w sali p. Kaczyńskiego odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się śpiewy szkoły żeńskiej i wydziałowej, deklamacje, śpiew „Lutni", przemowa p. prof. Dyniewicza i tp. Cały przebieg dnia wypadł znakomicie.



Premjer Lankoff gratuluje królowi Borysowi z powodu ocalenia, (nieudały zamach w Bułgarji.

— **Nowe znaczki pocztowe** wydane zostaną w najbliższym czasie z następującemi rycinami: Pomnik Sobieskiego we Lwowie, zamek na Wawelu w Krakowie, pomnik króla Zygmunta w Warszawie, ratusz w Poznaniu, Ostra brama w Wilnie.

— Otrzymujemy następujące pismo:

Podziękowanie.

Pan Józef Taczanowski, dziedzic majętności Zaskocz, ofiarował na cele tutejszej drużyny, im. Tadeusza Kościuszki, z okazji podejmowania się harcerzy pracą rolną podczas strajku 100 zł. Za tak szlachetny dar w imieniu drużyny jaknajserdeczniej dziękuję.

(—) Tkaczyk, opiekun I-ej drużyny harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 4. V. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto	30.50 — 31.50
2. Pszenica	35 00 — 37.00
3. Ospa żytnia	22,50 —
4. Owies	27,50 — 29.50
5. Jęczmień brow	29.50 — 31.50
6. Mąka żytnia 70%	38 50 — 40.50
7. Mąka pszenna 65%	54 00 — 57 00
8. Siano luźne	4.75 — 575
9. „ pras.	7.10 — 8 20
10. Ziemniaki fabr.	— 4.30
11. Słoma żytnia luź.	2.00 — 2.20
12. „ „ pras.	3.00 — 3.10
14. Jęczmień	
15. Ospa pszenna	20.50 —

Usposobienie spokojne.

RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno.** Baczność! śpiewacy Tow. «Lutni.» Lekcja śpiewu dziś w środę się nie odbędzie. Następna lekcja będzie ogłoszona. Zarząd

— **Wąbrzeźno.** Miesięczne zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się jutro o godz. 5-tej na salce w magistracie uprasza się o liczne przybycie nie tylko pań czynnych, ale wszystkich członków. Zarząd.

— **Zebranie osadników rolnych na powiat Wąbrzeźnie, w sprawie rent, pożyczek i innych odbędzie się:**

1) w **Kowalewie** hotel poznański w środę 6 maja r. b. 12 południe

2) w **Wąbrzeźnie** hotel Dwór Wąbrzeski p. Kaczyńskiego w piątek 8 V. r. b. 11 przed poł.

3) w **Ryńsku** u p. Zadańskiego w niedzielę 10 V. r. b. po nabożeństwie.

4) w **Golubiu** w Domu Miejskim po p. Szymańskim w wtorek 12 maja 11 przed poł.

O liczne przybycie prosi za zarząd Wł. Dzięciołowski. Wic. prezes Okręgowy.

— **Wąbrzeźno.** Baczność — Szachiści! W celu podniesienia gry szachowej na tut tczenie, ewentualnie założenia Towarzystwa uprasza się zwolenników gry szachowej o łaskawe zapodanie swych adresów do F. Maliszewskiego w. m. ul. Mickiewicza 27 I. prawo.

UCHWAŁA

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 19 marca 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 2 b. i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467,) § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do osad:

1) Wysoka Osada, pow. wyrzyski, zap. w księdze wieczystej Wysoka, tom XV, karta 359, obszaru 17, 76, 95 ha, własności Fryderyka Frevertа,

2) Wielowieś, pow. międzychodzki, tom 32, karta 966, obszaru 0, 12, 80 ha, własności wdowy Flory Boese z d. Geisler,

3) Dominowo, pow. średzki, tom II, karta 49, obszaru 0, 82, 08 ha, własności Berty Kissner z d. Schostak,

4) Tczew, tom 25, karta C. 39, obszaru 12, 72, 65 ha i Tczew, tom 75, karta 440, obszaru 0, 61, 70 ha, własności Konrada Schlicht'a,

5) Sokolec, pow. chodzieski, tom VI, karta 206, obszaru 0, 11, 72 ha, własności Laury Stellmacher w Nakle,

6) Smiłowo, pow. chodzieski, tom IV, karta 144, obszaru 167, 42, 24 ha, własności Emila Kutz.

Przewodniczący:
(—) B. Winiarski.

Uchwała

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 27 marca 1925 r. w przedmiocie likwidacji.

Na podstawie art. 2-b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467) § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r., w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) łąki w Sulmierzycach, pow. Odolanów, zap. w ks. wiecz. Sulmierzyce — rola, tom III, karta 116, obszaru 2, 06, 50 ha, własności Augusta Koschmieder'a,

2) zabud. nieruchomości z ogrodem w Sulmierzycach, pow. Odolanów, zap. w ks. wiecz. Sulmierzyce — rola, tom XXII, karta 1021, obszaru 0, 10, 17 ha, własności Pawła Schlesacka i żony jego Augusty z d. Liebchen,

3) nieruchomości w Wejherowie, zap. w ks. wiecz. Wejherowo,

a) karta 722, obszaru 0, 07, 68 ha,

b) karta 726, obszaru 0, 23, 88 ha, własności Waltera Poless'a

4) a) majątku w Barłominie, pow. Wejherowo, zap. w ks. wiecz. Barłomin, tom II, karta 8, obszaru 1203, 83, 35 ha,

b) parceli ziemskiej w Strzebielinie, pow. Wejherowo, zap. w ks. wiecz. Strzebielino, tom IV, karta 65, obszaru 4, 91, 35 ha, własności barona Lyssardt v. Fuchs — Nordhoff'a,

5) współwłasności w idealnej połowie niezabudowanej nieruchomości w Skalmierzycach, pow. Ostrów, zap. w ks. wiecz. Skalmierzyce, karta 313, obszaru 0, 17, 28 ha, własności Hansa Haschke'go,

6) zabud. nieruchomości w Łasinie, pow. Grudziądz, zap. w ks. wiecz Łasin, tom VIII, karta 37, własności Mety Kleist z domu Bieber,

7) niezab. nieruchomości w Czarnkowie, zap. w ks. wiecz. Czarnków, tom XXIX, karta 1201, obszaru 0, 54, 27 ha, własności Pawła Schmidt'a,

8) zabud. nieruchomości z ogrodem w Obrzycku, pow. Szamotuły, zap. w ks. wiecz. Obrzycko tom V, karta 116, obszaru 0, 06, 05 ha, własności spadkobierców po zmarłym Edwardzie Gorisitzki,

9) nieruchomości w Pucku, zap. w ks. wiecz. Puck, tom XX, karta 542, obszaru 0, 70, 00 ha, własności Karola Irrgang'a.

Przewodniczący: (—) Winiarski.

Wielebnemu Duchowieństwu, Cechowi piekarskiemu, Tow. Samodzielnych Rzemieślników, oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu mężowi ś. p.

Janowi Dobrowolskiemu

składam na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać.

Konstancja Dobrowolska

Wąbrzeźno, dnia 5 maja 1922 r.

Wszystkim pp. gospodarzom polecamy się jako

kastratorzy

wszelkich zwierząt domowych

specjalnie

czyszczenie ogierów

Bracia A L. MAŁEK

Wąbrzeźno — Poniatowskiego 8
Tel. 54 — Tel. 54.

Licytacja przymusowa.

Dnia 12. 5. 25 r. o godz. 10 i pół w Wąbrzeźnie na rynku odbędzie się na rzecz Pow. Kasy Chorych przetarg publiczny, następ. rzeczy.

brony i pług

Urząd Egzekucyjny przy Kasie Miejskiej.

Baczność Czytelnicy!

Ziemia w Polsce musi przejść w ręce pracującego na niej Ludu.

Tak nakazuje najwyż. prawo Kons tytucji

By to mogło jaknajprędzej nastąpić musi każdy, kto pragnie sobie nabyć ziemi z parcelacji — gromadzi oszczędności, które należy przesyłać do

Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Jeśliby każdy czytelnik złożył 100 zł. zebraliśmy sumę 7,500,000 zł. (siedem miljonów pięćset tysięcy złotych)

Z tych pieniędzy Kasa udzielać będzie pożyczek na kupno ziemi z parcelacji

Kasa przyjmuje **każdą** sumę ponad

10 złotych

Od wkładów obliczamy proc. po 12 od sta rocznie.

Wpłacać można na każdej poczcie, za pomocą rozesłanych przekazów, na nasze konto **nr 206,780 PKO. Poznań**

Przesyłka nic nie kosztuje.

Książeczki wkładowe przesyłamy natychmiast, po wyrażeniu takiego życzenia i nadesłaniu nam dokładnego adresu.

Apelujemy do Czytelników, by gromadzili oszczędności i nadsyłali takowe do naszej Kasy.

Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno - Osadniczej z odp. ogr. w Grudziądzu (Tuszewo)
(—) Romuald Wasilewski,
(—) Fr. Młynarski, (—) P. Pawelec.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości

iż otworzyłem

skład rowerów wraz z zakładem mechanicznym.

Polecam Szan. Klijenteli



Rowery, abażury i szkielety wszelkiego rodzaju, dzwonki elektr. elementa i wszelkie przybory do zakładu elektr. i rowerów, opony i węże

po cenach najtańszych także **WIRÓWKI** najlepszej marki.

WŁASNY WARSZTAT REPARACYJNY.

Staraniem mojem będzie Szan. Klijentelę zadowolić za dostarczeniem dobrego towaru i rzetelnej obsługi

Z poważaniem

Józef Zadański, Wąbrzeźno ul. Chełmińska.

Niniejszem donoszę że osiedliłem się w Wąbrzeźnie jako

mistrz malarski

Wykonuje wszelkie mi prace powierzone od najskromniejszej do najwykwintniejszej po przystępnych cenach.

O łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa proszę

Józef Mittelstaedt

ul. Polna 6.

Czytajcie „Głos Wąbrz.

Najtańsze źródło zakupu

Mam stale do oddania w ładunkach wagonowych: 1)

SZCZAPY

sosnowe, olchowe, dębowe, brzozowe itp. od II, 50 za mp. loco wagon stacja odbiorcza (Pomorze), 2) DYSZLE brzozowe i okrągłaki olszowe.

A. Malinowski, Wąbrzeźno-Kolejowa 52

Tel. 96. Adr. tel Malinowski Wąbrzeźno

Psy polowe

(czysto rasowe) 9 tygodniowe

sprzeda

F. WIŚNIEWSKI

Wąbrzeźno
ul. Kościuszki — Tel. 133 obok apteki.

Maszyna

do szycia

w dobrym stanie do sprzedania

Zgłoszenia w ekspedycji **„Głosu Wąbrzesk“.**

Poszukuję

kuźni

celem wydzierżaw. lub na majątku. Egzaminowany **podkuwacz koni mistrz kowalski Petzke Jarantowice** pow. Wąbrzeźno.

Uczeń szkolny

11-ni kulawy uciekł kłoby o nim wiedział da znać

CYBURSKA

wyb. pod dworzec 15.

Poszukuje

zaraz lub od 15 bm.

dwóch pokoi i kuchni

z meblami lub bez

Zgł szenia

E. Leszczyński Orzechówko

poczta Ryńsk.

Z powodu przeprowadzki sprzedaję różne

meble

Hekele ul. Wolności 60

Jednodniówka

z okazji wystawy prac uczni rzemieślniczych na Pomorzu w Wąbrzeźnie! i Zjazdu Kupiectwa z Pomorza.

Baczność handel i przemysł Pomorza!

Celem utrwalenia owoców wystawy prac uczni rzemieślniczych na Pomorzu, która odbędzie się w Wąbrzeźnie w dniach od 17 do 24 maja roku bieżącego, Komitet wystawy powziął zamiar wydania **„Jednodniówki“**, której redakcją zajmą się **wybitne osobistości.**

Zjazd kupców i przemysłowców Pomorza,

oraz wybitnych osób z bliskich i dalekich dzielnic kraju w Wąbrzeźnie w czasie wystawy staje się dla naszych rodzinnych przedsiębiorstw najintratniejszą okazją do nadania

ogłoszeń w „Jednodniówce“!

Wielki nakład „Jednodniówki“, rozesłanie „Jednodniówki“ do wszystkich placówek handlu i przemysłu jest najlepszem zareklamowaniem przedsiębiorstwa, ponieważ oprócz ogłoszenia zwykłego

w „Jednodniówce“ ogłoszona będzie historja każdego przedsiębiorstwa handlowego i przemysłowego.

Wystawa zapowiada świetny jej przebieg, dlatego żadne nasze przedsiębiorstwo chcące stanąć do zawodów w odradzającym się handlu i przemyśle, nie powinno niekorzystać z polepszenia bytu i rozwoju przez

ogłoszenie w „Jednodniówce“.

Ogłoszenie i treść redakcyjną historji przedsiębiorstw przyjmuje ekspedycja „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie.

Komitet Wystawy.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.